

Sygn. akt II Ka 33/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2018r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Marcin Rudnik

Protokolant: sekr. sąd. Monika Stasiak

przy udziale oskarżyciela publicznego Komendanta Straży Miejskiej w Sieradzu Marka Pacyny

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2018r.

sprawy **S. M. (2)**

obwinionego o wykroczenie z art. 10 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 04 grudnia 2017r. wydanego w sprawie II W 280/17

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,
2. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty za II Instancję oraz kwotę 50 (pięćdziesiąt) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 33/18

UZASADNIENIE

S. M. (2) został obwiniony od to, że w dniu 6 lutego 2017 roku w S. będąc właścicielem nieruchomości przy ul. (...) naruszył obowiązek wyposażenia posesji w pojemnik do zbierania odpadów komunalnych, tj. o wykroczenie z art. 10 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

Wyrokiem z dnia 04 grudnia 2017 r. wydanym w sprawie II W 280/17 Sąd Rejonowy w Sieradzu uznał S. M. (2) za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 10 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2013.1399 j.t.) i na podstawie art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2013.1399 j.t.) oraz przy zastosowaniu art. 39 § 1 i 2 kw odstąpił od wymierzenia obwinionemu kary. Ponadto Sad I instancji zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 100 złotych tytułem zwrotu zryczałtowanych wydatków poniesionych w postępowaniu.

W ustawowym terminie apelację od tego wyroku wniósł obrońca obwinionego, zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia, tj.:

1. art. 5 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., wyrażającą się w przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, naruszeniu zasady domniemania niewinności i przyjęciu przez Sąd I instancji, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy pozwala na przyjęcie, że obwiniony dopuścił się wykroczenia z art. 10 ust 2 w zw. z art 5 ust 1 pkt 1 ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, podczas gdy w ocenie skarżącego nie doszło do zdarzenia objętego zarzutem, a prawidłowa analiza materiału dowodowego zwłaszcza w postaci wyjaśnień obwinionego, zeznań świadków, a także w analiza dowodów z dokumentów - umowy nr (...) z 11.04.2014 r wraz z aneksem nr (...) winna prowadzić do stanowiska odmiennego, mianowicie, że obwiniony zarzucanego czynu nie popełnił;

2. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., art. 410 k.p.k. w zw. z art. 82 k.p.w. polegającą na dowolnej, a nie swobodnej ocenie zebranego materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, z naruszeniem zasady obiektywizmu, a także niedostatecznie wszechstronne i niewyczerpujące rozważenie istotnych dla wyrokowania okoliczności, a w szczególności:

a) sprzecznej z zasadami prawidłowego rozumowania i dokonanej z naruszeniem zasady obiektywizmu ocenie wypełnienia przez obwinionego obowiązku ustawowego z art. 5 powołanej wyżej ustawy dotyczącego utrzymania czystości i porządku na nieruchomości poprzez wyposażenie nieruchomości w pojemnik służący zbieraniu odpadów komunalnych, w sytuacji gdy ze zgromadzonego materiału dowodowego a także częściowo dowodów uznanych przez Sąd Rejonowy wynika, że obwiniony na posesji przy ul. (...) 239 w S. pojemnik na odpady posiadał, a nadto posiadał umowę zawartą z Firmą (...), która zajmowała się odbieraniem odpadów komunalnych z nieruchomości obwinionego, za co obwiniony uiszczal stosowną opłatę,

b) bezzasadnej odmowie waloru wiarygodności konsekwentnym wyjaśnieniom obwinionego, który od samego początku postępowania opisywał warunki w jakich rozpoczął i prowadził działalność gospodarczą na tym terenie, trudności jakich doznawał w związku z rozpoczęciem działalności na terenie m. S., polegających między innymi na braku właściwej komunikacji z podmiotami decyzyjnymi w tym przedstawicielami Gminy i innych urzędów, a także niepodjęcia w sposób właściwy i rzetelny czynności wyjaśniających i sprawdzających przez osoby kontrolujące nieruchomości obwinionego w dniu 6 lutego 2017 r. - w wyniku czego nie doszło w okresie kontrolnym do sprawdzenia w oparciu o jakie dokumenty obwiniony wypełnia swój obowiązek w zakresie dbałości o utrzymanie nieruchomości w porządku i czystości poprzez zbieranie i właściwe zabezpieczanie odpadów - co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego, zdaniem obrony postawienia obwinionemu zarzutu oraz uznania jego czynu za zawiniony;

c) naruszeniu przez Sąd I instancji zasady in dubio pro reo, poprzez wydanie wyroku uznającego obwinionego za winnego zarzucanego mu czynu, w sytuacji kiedy Sąd I instancji nie dysponował dostatecznymi dowodami, które stanowiłyby w sposób dostateczny o sprawstwie i winie obwinionego - zwłaszcza, iż odpowiedź Urzędu Miasta S., która wpłynęła do Sądu w tej sprawie, nie zawierała odpowiedzi na zasadnicze pytanie obrony - „czy przedsiębiorca, który posiada aktualną (zawartą na czas nieokreślony od 2014 r.) umowę na odbiór odpadów z podmiotem prowadzącym działalność w tym zakresie (nie będącym Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o.o. obsługującym m. S.), obowiązany jest wypowiedzieć taką umowę z dotychczasowym odbiorcą odpadów, czy też dozwolona jest kontynuacja umowy przez przedsiębiorcę z dotychczasowym odbiorcą zajmującym się odpłatnie wywozem nieczystości stałych". W tym zakresie obrona podkreśla, iż Sąd Rejonowy pominął wniosek obrony z dnia 11-11-2017 r., o zwrócenie się do Urzędu Miasta w S. w celu uzyskania odpowiedzi na wyżej zadane pytanie i powstała wątpliwość prawna. Wobec powyższego, wniósł zwrócenie się do Urzędu Miasta w S., celem uzyskania odpowiedzi na pytanie zawarte w piśmie obrońcy z 11-11-2017 r.,

d) naruszeniu art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w., poprzez obciążenie obwinionego kosztami postępowania, w sytuacji kiedy obwiniony nie dał powodu do wytoczenia niniejszego postępowania, ani nie utrudniał jego przebiegu.

Wskazywane powyżej zarzuty zdaniem skarżącego w konsekwencji doprowadziły do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mającego wpływ na jego treść i w konsekwencji bezpodstawne przyjęcie, iż obwiniony

ponosi winę za czyn z art. 10 ust. 2 w zw. z art 5 ust 1 pkt 1 ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach.

W konkluzji apelacji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie obwinionego oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Ponadto wniósł o nieobciążanie obwinionego kosztami postępowania apelacyjnego oraz zasądzenie na rzecz obwinionego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd odwoławczy nie znalazł uchybień, które rodziłyby wątpliwości co do merytorycznej trafności zaskarżonego wyroku.

Rozważając zarzuty podniesione w apelacji należy podkreślić, że wyrażona w art. 4 kpk zasada obiektywizmu i wiążąca się z nią zasada *in dubio pro reo* zawarta w przepisie art. 5 § 2 kpk, nie są naruszone, jeżeli sąd ma w polu swego widzenia wszystkie dowody i fakty dotyczące danego oskarżonego, zarówno te, które są dla niego korzystne, jak i te, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego, poddaje je ocenie i analizie zgodnej ze wskazaniem logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego oraz gdy w sprawie brak jest takich wątpliwości, które mimo wszelkich starań organu procesowego nie da się usunąć (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 26 stycznia 2006 roku, II AKa 394/05, Prok. i Pr. – wkł. 2006/11/29). Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti w toku rozprawy głównej mogą być skutecznie zakwestionowane, a ich poprawność zdyskwalifikowana, wtedy dopiero, gdyby w procedurze dochodzenia do nich Sąd uchybił dyrektywom art. 7 kpk, pominął istotne w sprawie dowody lub oparł się na dowodach na rozprawie nieujawnionych, sporządził uzasadnienie niezrozumiałe, nadmiernie lapidarne, wewnętrznie sprzeczne bądź sprzeczne z regułami logicznego rozumowania, wyłączające możliwość merytorycznej oceny kontrolno-odwoławczej. Zarzut obrazy przepisu art. 7 kpk i w związku z tym dokonania błędnych ustaleń faktycznych może być skuteczny tylko wtedy, gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszy zasady logicznego rozumowania, nie uwzględni przy ich ocenie wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Ocena dowodów dokonana z zachowaniem wymienionych kryteriów pozostaje pod ochroną art. 7 kpk, i brak jest podstaw do kwestionowania dokonanych przez sąd ustaleń faktycznych i końcowego rozstrzygnięcia, gdy nadto Sąd nie orzeknie z obrażą art. 410 kpk i 424§2 kpk oraz nie uchybi dyrektywie art. 4 kpk. Wymienione przepisy na podstawie art. 8 kpw oraz 82 § 1 kpw znajdują odpowiednie zastosowanie w postępowaniu w sprawach o wykroczenia.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym wyjaśnienia obwinionego, w zasadzie nie był kwestionowany w toku postępowania i także z samej apelacji nie wynika, jakoby właśnie ocena tych dowodów była główną osią złożonego środka zaskarżenia, choć tak może wynikać z treści zarzutów. Przede wszystkim odmówiono wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego jedynie w zakresie, w jakim kwestionował on obowiązek złożenia deklaracji i korzystania z usług firmy, która zajmuje się na terenie Gminy M. S. odbiorem odpadów komunalnych. W pozostałym szerokim zakresie Sąd I instancji uznał je za wiarygodne. Sąd Rejonowy nie kwestionował bowiem umowy i aneksu przedłożonych w toku postępowania przez obwinionego, a także faktu posiadania pojemnika na odpady, którego fotografia znajduje się w aktach sprawy, a wszystkie te dowody stanowiły podstawę ustaleń faktycznych. Na marginesie należy zwrócić uwagę, że podczas kontroli ze strony strażników miejskich byli oni informowani, iż na terenie posesji nie ma pojemnika na odpady stałe i nie widzieli wówczas kosza na terenie posesji, zaś dopiero na rozprawie w dniu 19 października 2017r. została złożona umowa zawarta w firmę (...) Oddział w C. i to dotycząca 1 pojemnika, a aneks do tej umowy wskazujący, iż dostawiono pojemnik na adres S. ul. (...) 239 nadesłano jeszcze później. Dziwić może też fakt, że wypełniony śmieciami kosz miał być przewożony przez pracownika firmy obwinionego z S. do R.. Niemniej jednak ostatecznie Sąd I instancji poczynił korzystne dla obwinionego ustalenia, iż umowa i aneks obowiązywały w dacie kontroli ze strony strażników miejskich, a na terenie posesji znajdował się pojemnik na odpady dostarczony przez firmę (...), zaś oskarżyciel w żaden sposób ich nie kwestionował. Ponadto w pisemnych motywach wyroku nie pominięto także tej części wyjaśnień obwinionego odnoszącej się do relacji między gminą a obwinionym w zakresie stanu nieruchomości po zakupie jej przez S. M. (2), które to jednak kwestie nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Ocenie podlega bowiem jedynie zachowanie obwinionego polegające

na niewypełnieniu obowiązku przewidzianego w ustawie z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Wbrew twierdzeniom autora apelacji w tym zakresie nie są wymagane szczególnego rodzaju relacje, wskazany obowiązek dotyczy bowiem wszystkich właścicieli nieruchomości na terenie danej gminy i polega na konkretnym działaniu ze strony każdego z właścicieli polegającym na złożeniu deklaracji do Urzędu Miasta. Także kwestia przeprowadzonej kontroli nie budzi zastrzeżeń sądu odwoławczego, a przy tym trudno uznać w jakim zakresie sposób dokonania kontroli jest kwestionowany w niniejszej sprawie, inaczej mówiąc, w jaki sposób Sąd I instancji błędnie ocenił wyjaśnienia obwinionego z uwagi na tę okoliczność.

Podkreślić należy w tym miejscu, iż powoływanie się na inne dokumenty – związane z zabezpieczeniem i odbieraniem odpadów z terenu nieruchomości położonej przy ul. (...) 239 w S. – pozostawało bez znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy i mogło mieć co najwyżej wpływ na rozstrzygnięcie o karze (w tym kontekście zostało zresztą wzięte przez Sąd I instancji pod uwagę). Otóż zgodnie z art. 6 ust. 1 ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach właściciele nieruchomości, którzy pozbywają się z terenu nieruchomości nieczystości ciekłych, oraz właściciele nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, wykonując obowiązek określony w art. 5 ust. 1 pkt 3b, są obowiązani do udokumentowania w formie umowy korzystania z usług wykonywanych przez:

1. gminną jednostkę organizacyjną lub przedsiębiorcę posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych lub
2. gminną jednostkę organizacyjną lub przedsiębiorcę odbierającego odpady komunalne od właścicieli nieruchomości, wpisanego do rejestru działalności regulowanej, o którym mowa w art. 9b ust. 2

- przez okazanie takich umów i dowodów uiszczenia opłat za te usługi.

Z przepisu tego wynika wprost, że znajduje on zastosowanie w przypadku właścicieli nieruchomości, którzy nie są obowiązani do ponoszenia opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi na rzecz gminy, a obwiniony nie znajduje się w kręgu podmiotów objętych tą regulacją. Zawarcie zatem umowy z podmiotem, który zajmuje się odbiorem odpadów pozostawało i pozostaje poza zainteresowaniem właściwej gminy, jeśli skorzystała ona z uprawnienia wynikającego z art. 6c ust. 2, w którym zawarto normę kompetencyjną pozwalającą radzie gminy na podjęcie uchwały o odbieraniu odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy a powstają odpady komunalne. Uchwała taka stanowi akt prawa miejscowego – który to akt jest źródłem prawa miejscowego i obowiązuje na danym obszarze. W przypadku S. taka uchwała została podjęta. Była to Uchwała Nr XXIV/189/2012 Rady Miejskiej w S. z dnia 28 grudnia 2012 r. w sprawie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości położonych na terenie Gminy M. S., na których nie zamieszkują mieszkańcy, a powstają odpady komunalne – Dziennik Urzędowy Województwa (...), z dnia 17 stycznia 2013 r., poz. 228. Ponadto jeśli gmina podejmie odpowiednią uchwałę na podstawie art. 6c ust. 2 ustawy, to z brzmienia tego przepisu wynika, że zobowiązana jest do realizowania jej w całości. W praktyce oznacza to, że ten sam system odbioru odpadów obowiązuje na terenie całej gminy i obowiązuje wszystkich właścicieli nieruchomości, na których nie zamieszkują mieszkańcy. Gmina nie może różnicować pozycji właścicieli nieruchomości niezamieszkałych (zob. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we W. z dnia 24 października 2013 r. II SA/Wr 477/13, Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we W. z dnia 24 października 2013 r. II SA/Wr 555/13 LEX nr 1423105 – wyrok z dnia 24 października 2013 r.). Kolejnym aktem już bezpośrednio określającym obowiązki właścicieli nieruchomości jest uchwała, która została załączona do akt, a z której § 2 wynika wprost termin w jakim właściciel nieruchomości zobowiązany jest złożyć deklarację o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi (Uchwała Nr XXV/167/2016 Rady Miejskiej w S. z dnia 30 czerwca 2016 r., Dziennik Urzędowy Województwa (...), z dnia 15 lipca 2016 r. poz. 3261 wraz z odpowiednim załącznikiem). Reasumując, obowiązywanie odpowiednich przepisów wynikających z aktów prawa miejscowego – ustanowionych przez Radę Miejską w S. powoduje, iż wyjaśnienia obwinionego, w których ten powołuje się na brak obowiązku złożenia deklaracji, a w konsekwencji brak obowiązku wyposażenia nieruchomości w odpowiedni pojemnik do zbierania odpadów komunalnych nie zasługiwały na uwzględnienie. S. M. (2) prowadzi działalność gospodarczą, a przy tym jest właścicielem nieruchomości, w związku

z czym winien dołożyć należytej staranności i wypełnić w sposób prawidłowy obowiązki wynikające z ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, której przepisy odnośnie zakresu tych obowiązków – podobnie zresztą jak uchwalone na ich podstawie przepisy prawa miejscowego – nie budzą żadnych wątpliwości interpretacyjnych. Nawet jeśli prowadzi on działalność gospodarczą na terenie innych gmin, to obwiniony miał obowiązek dowiedzieć się jakie przepisy dotyczące kwestii odbioru odpadów obowiązują na terenie S., tym bardziej, że w innych gminach mogą obowiązywać inne reguły dotyczące zbierania odpadów komunalnych z nieruchomości niezamieszkałych. Własne przekonanie o prawidłowości swojego działania nie jest w tym zakresie wystarczające. Na odpowiedzialność obwinionego nie ma także wpływu fakt, że został dopiero po przeprowadzeniu kontroli wezwany do złożenia deklaracji, nie jest to bowiem wymóg konieczny poniesienia odpowiedzialności za wykroczenie, albowiem obowiązujące przepisy prawa miejscowego nakładały na niego obowiązek w tym zakresie przed podjęciem działań kontrolnych. Ponadto, co słusznie podkreślił także Sąd I instancji, na nieruchomości obwinionego powstają odpady komunalne, nawet jeżeli w nie dużej ilości. Właściciel nieruchomości w deklaracji określa jak duży pojemnik i jaką ich ilość potrzebuje. Nie ma zatem przeszkód, aby odpowiednio dopasować pojemniki do ilości wytwarzanych odpadów komunalnych. Wreszcie dokonujący kontroli nie mieli obowiązku żądania umowy zawartej z innym podmiotem zajmującym się wywozem nieczystości. Ponadto z załączonego do akt aneksu umowy 01/2016 (k. 92) wynika, że strony postanowiły o dostawieniu jednego pojemnika o pojemności 120 l w S. ul. (...) 239, który to aneks wszedł w życie z dniem 01.06.2016 r. Nie ulega zatem wątpliwości, iż nie wyposażając w odpowiedni pojemnik swojej nieruchomości w dniu 06 lutego 2017 roku, S. M. (2) naruszył 14-dniowy termin przewidziany na złożenie odpowiedniej deklaracji, a która to czynność jest konieczna, aby spełnić wymogi stawiane przez ustawodawcę w art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy o czystości i porządku w gminach.

Podkreślić należy, że w swojej apelacji obrońca obwinionego powołuje się na głosy komentatorów dotyczące zmian jakie nastąpiły w ustawie z 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach – nie powołując się przy tym na odpowiednie źródła, co powoduje dodatkową trudność w ich rozważeniu. Niemniej jednak zdaniem Sądu Okręgowego zawarte w środku odwoławczym argumenty odnoszące się do pozwolenia dokonania wyboru przedsiębiorcy, który będzie zajmował się odbiorem odpadów komunalnych nie znajdują prawnego uzasadnienia przede wszystkim z uwagi na podjętą i obowiązującą na terenie Gminy M. S. uchwałę na podstawie normy kompetencyjnej z art. 6c ust. 2 ustawy. Jednocześnie z uzyskanej od Urzędu Miasta S. informacji wynika, że Gmina M. S. sprawuje wyłączne władztwo nad odpadami komunalnymi powstającymi na jej terenie, zaś obowiązek złożenia deklaracji obejmuje właścicieli wszystkich nieruchomości. Nie podlega zatem dyskusji, iż nawet w przypadku kiedy przedsiębiorca (właściciel nieruchomości) prowadzi oddział na terenie danej gminy to winien stosować przepisy w niej obowiązujące. Stąd też kolejny wniosek o uzyskanie odpowiedzi na pytanie zawarte w piśmie z dnia 11.11.2017 r. został oddalony podczas rozprawy apelacyjnej. Akta niniejszej sprawy nie potwierdzają przy tym, aby Sąd I instancji pominął wniosek dowodowy składany przez obrońcę obwinionego – wręcz przeciwnie dwukrotnie zwracał się do Urzędu Miasta S. o udzielenie informacji, zaś na rozprawie z dnia 04 grudnia 2017 r. oddalił wniosek dowodowy o zwrócenie się do Urzędu Miasta S. o udzielenie informacji, czy obwiniony winien wypowiedzieć umowę na wywóz nieczystości stałych zawartą wcześniej z innym podmiotem. Kwestia ta pozostaje bez jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, bo istotne w tym przypadku było tylko i wyłącznie to, że obwiniony w świetle obowiązujących w tym zakresie i jasnych przepisów, z którymi miał obowiązek się zapoznać, powinien był złożyć deklarację w Urzędzie Miasta S. i podpisać umowę z Przedsiębiorstwem (...) Sp. z o.o. w S.. Na marginesie można przy tym wskazać, iż w niniejszej sprawie chodzi wyłącznie o odpady komunalne.

Ponadto nie można uznać za trafiony zarzut naruszenia art. 5 § 2 kpk w zw. z art. 8 kpw. Zwłaszcza kiedy w jednym środku odwoławczym podnoszony jest zarzut naruszenia art. 7 kpw w zw. z art. 8 kpw odnoszący się do sfery oceny materiału dowodowego. Tylko wówczas, gdy po dokonaniu oceny zebranych dowodów z uwzględnieniem zasady wyrażonej w art. 7 kpk, a więc zasady swobodnej oceny dowodów, wystąpiłyby takie wątpliwości, których nie dałoby się usunąć, to zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 5 § 2 kpk należałoby je rozstrzygnąć na korzyść obwinionego. W niniejszej sprawie wyjaśnienia obwinionego oraz zeznania świadków, a także pozostałe dowody ocenione zostały zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz według wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego i nie pozostawiły wątpliwości co do zasadności przypisania sprawstwa czynu wyczerpującego dyspozycję art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 13

września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2012.391 z późn. zm.). Skarżący nie wykazał przy tym, jakie wątpliwości miał powziąć sąd rozpatrujący przedmiotową sprawę. Analiza obowiązujących przepisów nie pozwala bowiem na przyjęcie, iż wystąpiły jakiegokolwiek wątpliwości, a tym bardziej nie dające się usunąć.

Reasumując należy stwierdzić, że Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania – art. 5 § 2, 7 w zw. z art. 8 kpw oraz 410 w zw. z art. 82 § 1 kpw, zaś zarzuty w tym zakresie należało uznać za całkowicie bezpodstawne. Jednocześnie skoro Sąd Rejonowy nie naruszył zwłaszcza wskazanych wyżej przepisów kodeksu postępowania karnego, w tym nie dopuścił się żadnych uchybień przy ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, to tym samym nie można mieć również zastrzeżeń do poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, które znalazły oparcie w uznanych za wiarygodne dowodach. Zachowanie obwinionego słusznie zostało przy tym uznane za wyczerpujące znamiona czynu określonego art. 10 ust. 2 w zw. z art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2012.391 z późn. zm.). Jednocześnie brak podstaw do kwestionowania ustaleń odnoszących się do winy obwinionego. Obwiniony jest osobą dorosłą, poczytalną i nie wystąpiła żadna okoliczność wyłączająca winę. W szczególności nieporozumienia między (...) a jednostką samorządu terytorialnego Gminą M. S. nie wskazują na występowanie szczególnej sytuacji motywacyjnej – zwłaszcza w świetle przepisów, które obowiązują wszystkich właścicieli nieruchomości bez wyjątku. Nie można w tym wypadku mówić o jakichkolwiek dodatkowych utrudnieniach ze strony samorządu, których ofiarą miałyby paś właśnie obwiniony. Słusznie przyjęto, iż nie występują w przedmiotowej sprawie żadne okoliczności, które wykluczałyby przypisanie winy obwinionemu.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut z art. 624 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw. Przesłankami do zwolnienia z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania nie są bowiem okoliczności podane przez obrońcę obwinionego. Jednocześnie nie wystąpiły w niniejszej sprawie przesłanki wskazane w tym przepisie pozwalające na zwolnienie od obowiązku pokrycia kosztów sądowych. Obwiniony prowadzi działalność gospodarczą, z której uzyskuje dochody na poziomie 3000 złotych miesięcznie, a tym samym zapłata kosztów w łącznej kwocie 130 złotych nie będzie dla niego zbyt uciążliwa. Jednocześnie brak podstaw do przyjęcia, iż swoim działaniem nie dał powodu do wytoczenia niniejszego postępowania. Wręcz przeciwnie na terenie należącej do niego nieruchomości przeprowadzono kontrolę, która wykazała, że nie znajduje się na niej odpowiedni pojemnik do zbierania odpadów komunalnych, co skutkowało skierowaniem wniosku o ukaranie za wykroczenie, który okazał się zasadny.

Ponieważ apelację co do winy uznaje się również za apelację co do kary, zaszła konieczność merytorycznego odniesienia się do kwestii orzeczenia o karze. W niniejszej sprawie Sąd I instancji korzystając z instytucji określonej w art. 39 § 1 kw odstąpił od wymierzenia kary S. M. (2). Zdaniem Sądu Okręgowego takie rozwiązanie zasługuje na aprobatę, a przy tym brak jest możliwości orzeczenia o „łagodniejszym” charakterze w sytuacji, w której bezspornie ustalono, że obwiniony jest winny popełnienia wykroczenia. Istotnie obwiniony prowadzi akceptowany społecznie tryb życia, a także przestrzega porządku prawnego, zaś dokonane ustalenia nie wskazywały na to, aby swoim zachowaniem obwiniony zaśmiecał teren gminy, A przecież głównym celem regulacji z ustawy z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz. U. 2013.1399 j.t.) jest właśnie ochrona środowiska. Uwzględniając zatem postawę obwinionego jak i pozostałe okoliczności sprawy przez pryzmat ratio legis wskazanej regulacji nie można mieć wątpliwości, iż odstąpienie od wymierzenia kary jest właściwym rozstrzygnięciem.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Okręgowy, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji obrońcy obwinionego, na podstawie art. 437 § 1 kpk w zw. z art. 109 § 2 kpw, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Jednocześnie w oparciu o art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 119 kpw Sąd Okręgowy zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych tytułem opłaty za II instancję (na podstawie art. 8 w zw. z art. 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych - tekst jednolity: Dz.U. z 1983r., Nr 49, poz. 223 z późniejszymi zmianami) oraz kwotę 50 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym, nie znajdując jakiegokolwiek podstaw do zwolnienia go z obowiązku ich uiszczenia, biorąc pod uwagę uzyskiwane przez niego dochody.